

Jerzy Machnacz

"Phänomenologische Philosophiae",
E.Ströker, P. Janssen,
Freiburg-München 1989 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 28/1, 189-192

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

stwo swoistego, indywidualnego odczytywania sensu wypowiedzi Autor-ki.

W toku swoich rozważań Pietruska-Madej prezentuje i ocenia z niespotykaną wprost erudycją i znawstwem wielość opinii i stanowisk z zakresu filozofii nauki, od pozytywistycznych do marksistowskich. Recenzent żałuje, iż wśród nich ani słowem nie wspomina o szeroko rozumianym nurcie tomistycznym. Wprawdzie w zakresie filozofii nauki nie jest on może tak znaczący, niemniej przywołanie go, choćby tytułem porównania ze stanowiskiem dialektycznym, byłoby wielce pozytywne dla ukazania całościowego obrazu współczesnej filozofii nauki.

Pietruska-Madej podejmuje problemy niezwykle złożone i trudno poddające się analizom a zarazem doniosłe filozoficznie. Jej rozważania cechuje z jednej strony jasność i trafność wywodów prowadzących do wniosków sformułowanych przejrzyście, w połączeniu z rzetelnością prezentacji cudzych poglądów i wyważaniem własnych o nich opinii, z drugiej — gruntowna znajomość zarówno filozofii nauki i jej rozwoju, jak i samych nauk przyrodniczych i ich historii. Omawiana praca — obok właściwego sobie kontekstu merytorycznego — ujawnia dodatkowy wymiar o charakterze, nazwijmy, historycznym, dzięki czemu dociekania nad nauką i mechanizmami jej rozwoju osadzone są w realiach warunkujących postęp naukowy.

Autorka wprowadza czytelnika w samo sedno kontrowersji na temat natury i procesu odkrycia naukowego, wskazuje na możliwe kierunki dalszych badań. Definitywnego rozstrzygnięcia sporu jednak nie dokonała, bo dokonać nie mogła, gdyż takowe mogłoby jedynie oznaczać oczekiwanie na sporządzenie gotowej recepty na wykonanie odkrycia naukowego. Ze względu na całościowe ujęcie i bogactwo informacji *Odkrycie naukowe* — *Kontrowersje filozoficzne* winno trafić do rąk nie tylko filozofów, ale i każdego przyrodnika, który nie chce zamknąć się w wąskich ramach swej specjalności.

Szczepan W. Ślaga

E. Ströker, J. Janssen, *Phänomenologische Philosophie*, Verlag Karl Alber Freiburg/München 1989, s. 408.

Kto bada najnowszą historię filozofii, jak również zainteresowany jest zrozumieniem duchowych przeobrażeń współczesności, nie może przejść obojętnie obok zjawiska określanego jako „ruch fenomenologiczny”. Fenomenologia wywarła wpływ na przebieg i kształt filozofii współczesnej, należy dostrzec jej oddziaływanie na badania dotyczące podstaw socjologii i prawa, psychologii i psychiatrii, jak również prace z zakresu literaturoznawstwa i muzykologii. Poznanie źródeł fenomenologii, jej rozwoju, rozmaitych ujęć i interpretacji jest równoznaczne z poznaniem duchowego podłoża współczesnej kultury. Badania prowadzone są od dawna: na pierwszym miejscu należy wymienić uratowanie przez van Bredę spuścizny Husserla i zorganizowanie archiwum w Löwen oraz wydawanie pism wszystkich Husserla (seria: *Husserliana*); wydawanie prac dotyczących szczegółowych zagadnień fenomenologicznych (seria: *Phänomenologische Forschung*); skrupulatne zbieranie i opracowywanie spuścizny fenomenologów (praca Eb. Ave-

-Lallemant w Staatsbibliothek w Monachium); dokumentacja „ruchu fenomenologicznego” (prace R. Seppa w archiwum Husserla we Fryburgu Bryzgowijskim); wydawanie pism wszystkich poszczególnych fenomenologów (zakończono wydawanie dzieł np. D. von Hildebranda, H. Conrad-Martius, A. Reinacha, prace związane z wydaniem całości dorobku np. M. Schelera, E. Stein są na ukończeniu), z okazji okrągłych rocznic pojawia się wielka liczba publikacji o rozmaitym ciężarze gatunkowym: biografie, popularne wprowadzenia, analizy dla zaawansowanych specjalistów. Powstaje więc pytanie: czy w tej „powodzi” literatury fenomenologicznej może pojawić się jeszcze praca oryginalna? Tak!

Czymś oryginalnym jest już próba, podjęta przez wydawnictwo Karl Alber z Fryburga i Monachium, przedstawienia w formie podręcznikowej podstawowych dyscyplin i kierunków filozoficznych. Ukazały się do tej pory tomy poświęcone filozofii: politycznej, analitycznej, języka, nauk społecznych, religii, logiki oraz nauk humanistycznych. Ostatnio ukazała się filozofia fenomenologiczna, pozycja w literaturze fenomenologicznej oryginalna.

Forma podręcznika stawia autora-autorów przed zadaniem dostarczenia Czytelnikowi rzetelnej, całościowej, w miarę bezstronnej informacji o przedmiocie. Nie wszyscy, nawet wybitni specjaliści, podejmują wysiłek napisania podręcznika. Oprócz zdolności analitycznych trzeba posiadać również zmysł syntezy i obiektywizmu oraz dar zachowania odpowiednich proporcji. Ströker i Janssen wywiązują się z tego zadania w sposób zasługujący na uznanie. Daje o sobie znać ich długoletnia działalność pedagogiczna i znajomość przedmiotu wyrażająca się w pokażnej liczbie publikacji. Ich podręcznik fenomenologii składa się z dwóch części.

I część, napisana przez Ströker, nosi tytuł: *Fenomenologia Ed. Husserla. Uwarunkowania, wypracowania i oddziaływanie* (s. 13—160).

Ströker, tak jak i Janssen, koncentruje się na fenomenologii. Co to znaczy? Pomija ona w twórczości Husserla to wszystko, co ten napisał w duchu panującego wówczas psychologizmu, pomija prehistorię fenomenologii, kreśli jedynie jego zmagania o ustalenie i opisanie przedmiotu filozofii. Przełomową pracą Husserla w tym kierunku były *Logische Untersuchungen*, wydane w latach 1901—2. Od nich rozpoczyna się właściwa historia fenomenologii, w nich Husserl wypracował metodę, którą będzie stale doskonalił. Jest to fakt niezmiernie ważny, trzeba mieć go cały czas na uwadze, gdyż inaczej umyka istotny moment dla zrozumienia dziejów fenomenologii Husserl był typem uczzonego, jeśli tak można powiedzieć, który ciągle rozwijał swoje myślenie. On nigdy nie zadowolął się osiągniętymi rozwiązaniami i wynikami. Dlatego *Badania logiczne* były dla niego tylko etapem w rozwoju, a nie zwieńczeniem poszukiwań. Już około roku 1905, a z pewnością 1907, Husserl zmienił stanowisko filozoficzne, odszedł od realizmystycznego, przeszedł na transcendentalne, co zostało ostatecznie przypieczętowane i udokumentowane wydaniem *Ideí* w roku 1913.

Badania logiczne „ściągnęły”, po pewnym czasie, do Getyngi studentów z całego świata, oprócz Niemców byli: Polacy, Rosjanie, Francuzi, Amerykanie, Japończycy. Przyjechali również „monachijczycy”, uprawiający fenomenologię o nastawieniu realistycznym, zbliżoną do fenomenologii Husserla z czasów *Badania logicznych*. Tutaj należy szukać przyczyn wzajemnych nieporozumień i rozczarowań: pierwsi studenci Husserla, tzw. „getyngińczycy” pozostali na poziomie *Badania lo-*

gicznych. Seminaria zamieniły się w burzliwe dyskusje, później pojawiły się publikacje wyraźnie krytykujące nowe stanowisko Mistrza. Nikt z „getyngieńczyków” nie poszedł za Nauczycielem; fenomenologia podzieliła się na transcendentalną, Husserla i ontologiczną, jego uczniów z Getyngi. Ta ostatnia nie jest na tyle znana, na ile zasługuje. Ströker wymienia jej przedstawicieli i krótko charakteryzuje pole ich zainteresowań, pisze o: W. Schappie, J. Heringu, Al. Koyre, H. Lippsie, H. Plessnerze, J. Daubercie, A. Reinachu, Th. Conradzie, H. Conrad-Martius, D. von Hildebrandzie, M. Geigerze, E. Stein, Fr. Kaufmanie, wspomina stanowisko R. Ingardena, szkicuje działalność późniejszych uczniów Husserla: O. Becka, E. Finka, A. Gurtwisch, H. Spiegelberga.

Fenomenologia ontologiczna, zwana również monachijsko-getyngieńską, stanowią strumień w ruchu fenomenologicznym, należy ją oceniać bez uprzedzeń. Dlatego na podkreślenie zasługuje jej rzeczowa analiza przeprowadzona przez Ströker, pokazująca wyraźnie różnicę w rozumieniu fenomenologii między Husserlem i jego uczniami.

II część — napisana przez Janssena, zatytułowana: *Dalszy, samoczynny rozwój fenomenologii Husserla* — jest podzielona na dwie części: a) przeobrażenia fenomenologii Husserla w Niemczech (s. 161—242), b) stanowisko fenomenologii francuskiej (s. 243—350).

Przeobrażenia fenomenologii Husserla w Niemczech to przede wszystkim twórczość M. Schelera i M. Heideggera.

Scheler twierdził, że doszedł do fenomenologii własnymi drogami. Jego spotkanie z Husserlem w roku 1901 potwierdziło jedynie słuszność obranej metody. Z tą opinią można się tylko częściowo zgodzić, gdyż — jak twierdzi Stein — Scheler był myślicielem, który nie zdawał sobie w ogóle sprawy o docieraniu do istoty bez zbytej troski o metodologiczną stronę postępowania. Dla Schelera fenomenologia jest metodą pracy filozofa!

Znaczenie i oddziaływanie pracy Schelera *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik*, której pierwsza część ukazała się w *Jahrbuch für Philosophie und phänomenologische Forschung* w roku 1913, można jedynie przyrównać do znaczenia i oddziaływania *Badań logicznych* Husserla. Scheler odsłonił w tej pracy obiektywny porządek wartości, zerwał z tradycją, nauczającą, że wartości mają charakter subiektywny i relatywny, otworzył nową perspektywę i nową epokę dla badań etycznych.

Trudno powiedzieć, z jakich powodów nie zostały przez Janssena wspomniane zasługi Schelera dla antropologii filozoficznej, zalicza się go — razem z Plessnerem i Gehlenem — do jej twórców.

Heidegger, już jako młody docent, zdobył sobie uznanie znakomicie prowadzonymi wykładami i seminariami z filozofii Platona i Arystotelesa. Sławę przyniosła mu praca „*Sein und Zeit*”, w której korzysta on z fenomenologii Husserla na tyle, na ile to jest mu potrzebne dla analiz bytu przytomnego (*Dasein*). Wypracował w niej „własny” język, będący dla wielu przeszkodą nie do pokonania.

Filozofia jest dla Heideggera fenomenologiczną ontologią, wychodzącą od hermeneutyki *Dasein*, która, jako analiza egzystencji, ustanawia początek i koniec wszelkiego filozoficznego zapytywania. Nie od świadomości, nie od bytu jako takiego, lecz od *Dasein* rozpoczyna się filozofowanie, na nim też się kończy. Conrad-Martius nazywa fenomenologię Heideggera fenomenologią egzystencjalną.

Stan fenomenologii francuskiej kreśli Janssen na przykładzie stanowisk: J. P. Sartre'a, M. Merleau-Ponty'ego i E. Levinasa. P. Ricoeur został zaliczony przez niego do hermeneutyków, dlatego zostanie przedstawiony w tomie poświęconym filozofii hermeneutycznej.

Janssen nie pisze historii fenomenologii we Francji, zrobili to już w sposób doskonały Spiegelberg i Waldenfels, on stara się wydobyć i ukazać specyfikę fenomenologii francuskiej. Należy przy tym pamiętać, że fenomenologia „pojawiła się” we Francji dwadzieścia lat później niż w Niemczech, ale za to w całej pełni, szerokim frontem, dzięki: a) paryskim wykładom Husserla z roku 1929 (*Wprowadzenie do fenomenologii transcendentalnej*), których słuchał między innymi G. Marcel, Merleau-Ponty i Levinas, b) wykładom A. Koyré i G. Gurwitscha, c) pracy Schelera *Wesen und Formen der Sympathie* przełożonej na francuski już w roku 1928, dlatego wpływ Schelera był być może nawet większy niż Husserla, d) tłumaczeniu w roku 1931 pracy Heideggera *Was ist Metaphysik?* dokonanej w roku 1931.

Sartre twierdził, że swe dzieło *L'être et le néant. Essai d'ontologie phénoménologique* napisał w duchu fenomenologicznej ontologii. Co to jednak bliżej znaczy, można zrozumieć jedynie z dokładnej analizy treści pracy. Jego spotkanie z fenomenologią było krótkie i naznaczone — od samego początku — własnym stosunkiem do podstawowych i istotnych rozstrzygnięć wobec fenomenologii w ujęciu Husserla.

Merleau-Ponty, w początkowej fazie twórczości, czerpał obficie ze spuścizny Husserla, później, również i u niego, fenomenologia zesza na drugi plan. Pojawiają się uzasadnione wątpliwości, czy można jego prace zaliczyć do literatury fenomenologicznej, czy raczej do prób wypracowania nowego, własnego myślenia filozoficznego.

W fenomenologii Levinasa daje wyraźnie znać o sobie religia żydowska i klasycy literatury rosyjskiej. Levinas uważa, że cała filozoficzna tradycja zawiodła, gdyż nie pokazała transcendencji ludzkiej i boskiej odmienności. Inności, odmienności drugiego nie można zamknąć w żadnej totalności. „Istnienie” jest czymś innym niż bezsensowne „bycie”. W jego analizach etyka zajmuje miejsce metafizyki, fenomenologiczna metoda umożliwia mu przekroczenie granic świadomości.

Istotnym uzupełnieniem analiz przedstawionych przez Ströker i Jansseną jest obszerny wykaz literatury: źródeł i najnowszych opracowań (s. 351—395) oraz spis pojęć i osób.

Przedstawiona pozycja powinna znaleźć się w każdej bibliotece o profilu filozoficznym, gdyż ukazuje, w sposób przystępny, zasadniczą problematykę fenomenologii, jej podstawowe kierunki rozwoju, podaje literaturę, dzięki której poszczególne zagadnienia można pogłębić przez własne studia.

Jerzy Machnacz

Lexikon der philosophischen Werke, hrg. Franco Volpi und Julian Nida-Rümelin, Alfred Kröner Verlag, Stuttgart 1988, s. XV + 833.

Słowniki filozoficzne kierują swoją uwagę przede wszystkim na osoby i pojęcia, dlatego też mamy słowniki filozofów i słowniki pojęć filozoficznych. Podstawowym jednak źródłem filozofii są dzieła, w